

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 17.08 Św. Jacka, prezbitera, (wsp. obowiązkowe)

17³⁰ + Władysława Frankowicza (r. śm), Mariannę Frankowicz z int. córki z rodziną

18⁰⁰ + Stanisława, Stefanię Łysaków rodz. Domińczaków z int. Łysak Alfredy

Wtorek 18.08 Dzień powszedni

7⁰⁰ + Annę Daleszak z int. wnuczka Szymona z rodziną

18⁰⁰ + Ryszarda Kobierskiego, Jana Jędrochę z int. Jędrochów

Środa 19.08 Św. Jana Eudesa, prezbitera (wsp. Dorwolne)

17³⁰ Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze błogosławieństwo w życiu z 18-tą rocznicę urodzin Łukasza z int. rodziców i rodzeństwa

18⁰⁰ + Mariana Wieczorka (r. śm), + Anielę Wieczerek z int. rodziny Metryków

Czwartek 20.08 Św. Bernarda, opata i doktora Kościoła (wsp. obowiązkowe)

7⁰⁰ + Tomasz Władyszewskiego, Jerzego Władyszewskiego, Mariannę, Mariana i Adama Kubickich z int. Pawła

18⁰⁰ + Józefa Piotrowskiego z int. Piotrowskiej

Piątek 21.08 Św. Piusa X, papieża, (wsp. obowiązkowe)

17³⁰ Do SPJ i MB w 1-szą rocznicę ślubu Magdaleny i Szymona z int. rodziców

18⁰⁰ + Mariannę, Wincentego Bedłów, Barbarę Kitlińską z int. Łużyńskich

Sobota 22.08 NMP Królowej (wsp. obowiązkowe)

14⁰⁰ + Teresę Litwin z int. Koleżanek z pracy i kupców z giełdy

15⁰⁰ ślub Malicka i Konopka

16⁰⁰ ślub Zawadzka i Jędrzejewski

17⁰⁰ ślub Patrycja Maleszak i Baran

Niedziela 23.08 XXI Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Piotra Metrykę (r. śm) z int. Metrykowej

10⁰⁰ Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze błogosławieństwo w życiu w 10-tą rocznicę ślubu Urszuli i Dariusza Stachurów a także w intencji ich dzieci

12⁰⁰ + Józefa Zychowicza (r. śm) z int. rodziny

16⁰⁰ + Tomasz Pawłowski z int. matki chrzestnej

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

Ekstra...

× 18 sierpnia – Międzynarodowy Dzień Latarni Morskiej

× 22 sierpnia – Najświętszej Maryi Panny Królowej

Parafia p.w. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica,
nr tel. ks. Proboszcz 041 311 42 59, ks. Wikariusz 041 311 48 98
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

XX Niedziela Zwykła

16 sierpnia 2009 r.

Nr 38



BĄDŹ POZDROWIONA KRÓLOWO!

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Prz 9,1-6 / Ef 5,15-20 Ewangelia: J 6,51-58

„Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata». Sprzeciali się więc między sobą Żydzi mówiąc: «Jak On może nam dać [swoje] ciało do spożycia?» Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił - nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki».”

Komentarz...

Żydzi nie mogli sobie wyobrazić cudu Eucharystii. Mogliby przypuszczać, że człowiek umarły wstanie z grobu, paralytyk zacznie chodzić, ale komu mogłoby się pomieścić w głowie, że Jezus stanie się sakramentem, tajemnicą przekazywania swojego życia tak realnego jak ciało i krew? Dzieci nie mogą się nadziwić, „że można po spowiedzi zjeść całego Boga”. (z wiersza *Przeszłość*). Jezus mówił o swojej krwi, ale przemienionej, niewidzialnej na tyle, że jeśli jej kropla spadnie na korporał, nawet nie zabarwi go na kolor czerwony. Mówił o ciele, ale przemienionym, na tyle niewidzialnym, że skaleczył go niepodobna. Jezus stał się tajemnicą życia, które można w siebie wchłonać.

/ks. Jan Twardowski/

A w parafii...

- Wczoraj obchodziliśmy odpust parafialny. Jak co roku gościliśmy w kościele wiele osób, które Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny uroczycie przeżywają w Brzezinach. Niech patronka naszej parafii ma nasze rodziny i nas samych w swojej opiece.
- Przypominamy, że miesiąc sierpień jest miesiącem trzeźwości.

Modlitwa papieża Pawła VI za kapłanów

O Panie, daj sługom Twoim serce czyste, zdolne kochać tylko Ciebie. Serce, które by nie znało zła, zdolne do zachwytu i do bojaźni. Daj im serce wielkie, otwarte na Twoje zamysły i zamknięte na wszelkie ciasne ambicje, na małostkowe współzawodnictwo międzyludzkie. Serce zdolne równać się z Twoim i zdolne wszystkich kochać i wszystkim służyć. O Panie, daj im serce mocne, chętne i gotowe stawić czoła wszelkim trudnościom, pokusom, słabościom, znudzeniu, zmęczeniu, serce potrafiące wytrwale, cierpliwie i bohatercko służyć tajemnicy, którą Ty powierzasz tym synom Twoim, których utożsamieś z sobą. Daj im, Panie, serce zdolne do prawdziwej miłości, to znaczy zdolne rozumieć, akceptować, służyć i poświęcać się, zdolne być szczęśliwym, pulsującym Twoimi uczuciami i Twoimi myślami.



To co mamy...

Dzwon Stanisław Kostka – drugi pod względem wielkości dzwon znajdujący się na wieży naszego kościoła. Podobnie jak pozostałe uruchamiany jest elektronicznie. Znajdują się na nim następujące napisy: „Św. Stanisławie miej w opiece młodzież naszej parafii. Powstałem z ofiar młodzieży Parafii Brzeziny. Brzeziny R.P. 1952”; „Imię moje Stanisław Kostka”.

Bliżej Eucharystii...

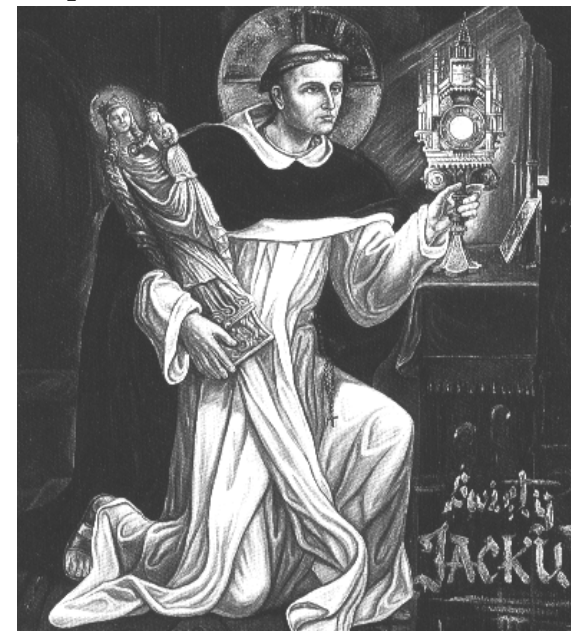
„Oto świadectwo, które powinnam i chcę dać całemu światu dla większej chwały Bożej i dla zbawienia tego, kto zechce otworzyć swe serce na Pana. Czynię to po to, aby wiele dusz poświęconych Bogu ożywił ogień miłości do Chrystusa, gdyż posiadają ręce, które mają moc sprowadzania Go na ziemię, aby był naszym pokarmem; aby inne dusze utraciły ‘rutynowy zwyczaj’ przyjmowania Go i aby je ożywiło oczarowanie codziennego spotkania z Miłością; aby moi bracia i siostry, świeccy całego świata, przeżywali sercem największy Cud: celebrację Świętej Eucharystii.

Było to w przeddzień święta Zwiastowania. Z członkami naszej grupy poszliśmy się wyspowiadać. Niektóre panie z naszej grupy modlitewnej odłożyły spowiedź na dzień następny, przed Mszą św. Kiedy przyszedł następnego dnia do kościoła trochę spóźniona, ksiądz Arcybiskup i kapłani już wychodzili do prezbiterium. Dziewica powiedziała głosem delikatnym i kobiecym, napełniającym duszę człowieka słodyczą: *«Dzisiaj jest dla ciebie dzień uczenia się. Oczekuję od ciebie wielkiej uwagi, ponieważ tym, czego dzisiaj doświadczysz, wszystkim tym, co przeżyjesz w tym dniu, będziesz musiała podzielić się z ludzkością.»* Przestraszyłam się, gdyż nie rozumiałam tego, jednak usiłowałam pozostać bardzo uważna. Moją uwagę zwrócił chór głosów bardzo pięknych, które śpiewały jakby z oddali. Chwilami ta muzyka się przybliżała, a następnie oddalała, jak szum wiatru.”

(z objawienia Cataliny Rivas)

Boży człowiek... - św. Jacek (17 sierpnia)

Imię Jacek wywodzi się od łacińskiego imienia Hiacyntus. Urodził się około 1200 roku. Był krewnym biskupa Iwona Odrowąża. To dzięki biskupowi Jacek i Czesław, dwaj kanonicy, znaleźli się w Rzymie. Tenże biskup poznał św. Dominika podczas Soboru Laterańskiego 2 1215 roku. Jego pragnieniem było, aby zakonnicy św. Dominika przybyli do Polski. Po krótkim pobycie w klasztorze św. Sabiny św. Jacek i błogosławiony Czesław przyjęli habity zakonne od św. Dominika. Byli ostatnimi szczęśliwcami, których św. Dominik Guzman osobiście przyjął do swojego zakonu, bowiem w tym samym roku zmarł. Jego następcą – Jordan z Saksonii, wysłał obu Polaków już w roku następnym do kraju, aby zakładali nowe placówki zakonu. Zakon Dominika szybko się rozprzestrzenił dzięki silnej osobowości Jacka. Poświęcił on swoje całe życie na tworzeniu tzw. Prowincji Polskiej. Zmarł 1257 roku w Krakowie wyczerpany przez chorobę. **Modlitwa.** Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, a za przyczyną Najświętszej Marii Panny, błogosław ojczyźnie naszej, by Tobie zawsze wierna, chwałę przyniosła Imieniu Twemu, a syny swe wiodła ku szczęściu. Ześlij ducha świętego na sługi Twoje, rządu kraju naszego sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdolał kierować. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



Zamyśl się...

„Najgorętsze miejsce w piekle szykowane jest nie tym, którzy zabijają, ale tym, którzy się beczynnie temu przyglądają”

/Dante Alighieri/

Uśmiech...

Dzień dobry sąsiadko, czy pani słyszała ostatnią wiadomość o Kowalskich? - Nie, nie słyszałam... - A ja słyszałam, że pani już słyszała.

Coś dla ducha...

„Jaskinia”

Święty Pachomiusz chciał poznać znaczenie życia i codziennie rozważał święte słowa i słowa mędrców, którzy odkryli te tajemnice. Pewnej nocy Pan spełnił jego życzenie i zesał mu sen. Pachomiusz ujrzał świat jako ogromną, ciemną, wręcz czarną jaskinię. W niej to istoty ludzkie poruszały się po omacku, popychając się, raniąc, potykając się, coraz bardziej zniechęcone i przygnębione, gdyż nie potrafili znaleźć drogi wiodącej do wyjścia. Nagle jakiś mężczyzna (albo kobieta) zapalił światełko. Było ono maleńkie, ale nie ma takiej ciemności, której by nie zwyciężyło nawet maleńkie światełko. Dzięki światłu zawsze można znaleźć jakąś drogę, prowadzącą do wyjścia, i dlatego wszyscy stanęli za osobę, która zapaliła światełko. Najpierw zaczęli się tłoczyć, przeszkadzając sobie wzajemnie, potem starali się ustawić jeden za drugim. Ale było ich wielu, ciemności głębokie, a światło ledwie widoczne. W końcu znaleźli odpowiednie rozwiązanie: wszyscy chwycili się za ręce.

Chwyć za rękę tych, którzy są blisko ciebie, i trzymaj ich mocno, gdyż światło jest maleńkie, a ciemności coraz głębsze.

/Bruno Ferrero/